PRZEGLĄD PRASY Z.S.R.R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ.

Nr. 79. Warszawa, dnia 13 kwietnia 1928r.

1. POLITYKA ZAGRANICZNA Z.S.R.R. I STOSUNEK DO ZAGADNIEŃ MIĘDZYNAROD.

WIZYTY W RZYMIE.

IZWIESTJA 11.IV. Tass z Rzymu donosi o przyjeździe do Wenecji min.Zaleskiego. Celem jego wizyty jest spotkanie się z Mussolinim w Rzymie dn.13 b.m. Cały szereg pism włoskich zamieścił artykuły, poświęcone wizycie min.Zaleskiego. Artykuły te - pisze kor. - są przeróbkami jednego i tego samego tekstu. Podkreślają one m.in. to, że Polska musiała dołożyć dużo starań, by złagodzić wrogie stosunki pomiędzy Niemcami a Z.S.R.R. Dużo poświęcono miejsca charakterystyce stosunków polsko-niemieckich, podkreślając rolę marszałka Piłsudkiego w unormowaniu tych stosunków. Prasa włoska zwraca również uwagę na polepszenie się stosunków Polski z Persją i Turcją i przychodzi do wniosku, że Polska zmierza do utrwalenia pokoju i równowagi i że ceni sobie przyjaźń Włoch, które gotowe są pójść Polsce na rękę.

Agencja Stefani podała streszczenie art.Kurjera Warsz., w którym podkreślono fakt, że kiedy rozstrzygała się kwestja granic wschodnich Polski, Mussolini udzielił wówczas Polsce energicznego poparcia.

IBIDEM. Tass z Konstantynopola podaje za "Republik", iż koła polityczne przypisują duże znaczenie spotkaniu się Ruszdy Beja z Mussolinim, W/g tego pisma, Ruszdy Bej miał dojść do porozumienia z Mussolinim, co do zasad paktu przyjazni i nieagresji. Po powrocie Ruszdy Beja do Angory mają się rozpocząć w tej sprawie rokowania na ustalonych już podstawach. Pakt ten ma być podpisany w najbliższym czasie.

/Izwiestja powyższe dwie wiadomości podają pod nagł.: "W Europie zyrysowują się przegrupowania mocarstw". Przyp.Red.Biul./

PRAWDA 11.IV. W art.p.t. "Drogi, które prowadzą do Rzymu", pisze, że w ostatnich czasach Rzym stał się punktem węzłowym, gdzie krzyżują się drogi wschodnio-europejskich i bałkańskich dyplomatów. Tu autor wymienia Michalokopulusa, Titulescu, Ruszdy Beja, min.Zaleskiego i Bethlena. Autor przypuszcza, że inicjatywa tych wizyt wyszła od dyplomacji włoskiej, która pod wpływem b.poważnych przyczyn zmuszona jest do rewizji programu polityki włoskiej.

Włochy zdradzają skłonność zbliżenia się do Turcji i proponują jej współpracę ekonomiczną oraz pakt nieagresji. Zmiany, jakie zaszły w Europie zachodniej, zmusiły imperjalizm włoski, patrzący na Azję Mniejszą, jako na objekt swoich podbojów, do flirtu z Turcją. Zmiany w Europie zachodniej wyrażają się w zbliżeniu Anglji do Francji. Dyplomacja włoska doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jakie wrażenie wywrze na Anglji zbliżenie się Włoch do Turcji. Spotkanie się Ruszdy Beja z Mussolinim przypomni Chamberlainowi o istnieniu anglo-włoskich wzajemnych zobowiązań. A wobec tego, że pasywna dyplomacja nie leży w charakterze Mussoliniego, przypuszczać należy, że awanse Włoch wobec Turcji, mają na celu rozwiązanie rąk imperjalizmowi włoskiemu na Bałkanach.

Porozumienie się Mussoliniego z leaderami polityki zagr. Rumunji, Węgier i Grecji ma na celu izolację głównego przeciwnika Włoch na Bałkanach, Jugosławję. Jest rzeczą całkiem prawdopodobną, że Mussolini pragnie dla tej sprawy pozyskać Turcję. Projektowane zbliżenie się z P o l s k ą dyplomacja włoska ocenia głównie z punktu widzenia swoich planów bałkańskich. Polska, sojuszniczka Francji, jej neutralność, są bardzo ważnemi czynnikami w nacisku imperjalizmu włoskiego na Jugosławję.

Dyplomacja włoska nie lekceważy niczego,co może pomóc jej w aneksji Albanji. Zbliżenie się Włoch do Polski izoluje nietylko Jugosławję, ale i Francję,ponieważ zabezpiecza Włochom tyły,stawiając Francję wobec odosobnionego wystąpienia w obronie swojej sojuszniczki Jugosławji. Manewr taki w znacznym stopniu daje Włochom kompensatę za zbliżenie anglo-francuskie.

PO KONFERENCJI KRÓLEWIECKIEJ.

IZWIESTJA 6.IV. Zamieszczają korespondencję Bratina z Warszawy, który,streszczając głosy prasy polskiej /Nasz Przegląd, Polska Zbrojna/ i niemieckiej /Berliner Tageblatt/ o konferencji w Królewcu,pisze m.in., że z punktu widzenia międzynarodowego W/g opinji kół politycznych, Polska nie mogła w myśleć lepszego sposobu, jak zaproponowanie Litwie paktu o nieagresji. Opinja publiczna Europy i Ameryki stanie po stronie Polski,dzięki jej maksymalnej ustępliwości.

Co się tyczy praktycznych rezultatów konferencji, to w politycznych kołach Polski istnieją dwa punkty widzenia: Jedni liczą na to,że jednak Woldemaras będzie musiał ustępować krok za krokiem,szczególnie gdy Polska da mu gwarancję, że nie będzie popierała emigrantów litewskich. Kwestja emigrantów będzie miała pierwszorzędne znaczenie w rokowaniach,które ma prowadzić w Kownie p.Hołówko. Istnieje pewna,choć bardzo słaba możliwość,że Polsce uda się w drodze różnych konwencyj związać Litwę ze sobą i stać się gwarantką niepodległości litewskiej. Należy jednak przedewszystkiem dokonać ekonomicznego okrążenia Litwy, głównie przez udzielenie jej pożyczki.W finansowaniu Litwy przez Polskę weźmie chętnie udział kapitał amerykański.

Inni znów przypuszczają -i ich punkt widzenia jest dominujący - że od rokowań z Litwą nie należy oczekiwać żadnych rezultatów. Stanowisko Woldemarasa wewnątrz kraju jest tego rodzaju,że nawet przy najgorętszem swem pragnieniu,nie ośmieli się pójść na żadne zasadnicze ustępstwa;albowiem opozycja wciąż będzie wysuwała sprawę Wilna. Niepowodzenie rokowań z Woldemarasem doprowadzi do tego,że na czerwcowej sesji Rady Ligi,Polska zwróci się do niej o pośrednictwo,co będzie ostatnim krokiem na drodze do legalnej możliwości dojścia do porozumienia z Litwą. Przyczym należy podkreślić,że pozycja Woldemarasa w Lidze Nar. będzie wówczas o wiele gorsza,niż przed rokowaniami królewieckiemi. Należy przypuszczać, że Woldemaras będzie wówczas zupełnie izolowany,a jego nieustępliwość doprowadzi do tego,że Liga Narodów umyje ręce.

W związku z powyższem kor.Bratin przytacza wiadomość za Berliner Tageblatt,że w Warszawie miała niedawno miejsce "herbatka",na której dyskutowano akcję Polski przeciwko Litwie po czerwcowej sesji Rady Ligi i że akcja ta ma być poparta przez Anglję. Min.Zaleski,który wyjechał z adjutantem marsz.Piłsudskiego do Rzymu,ma specjalną misję,pozostającą w związku z decydującym momentem polityki polskiej,agresywność której ma przejawić się w lecie r.b.

Min.Zaleski ma pośredniczyć pomiędzy Francją a Włochami i przekonać przytem Mussoliniego, aby podtrzymał polski punkt widzenia. Kor. Berliner Tageblattu notuje pogłoski o przygotowywaniu przez rząd polski olbrzymich zapasów chleba. Dalej następują cytaty artykułów Naszego Przeglądu i Polski Zbrojnej,podtrzymujące drugi punkt widzenia miarodajnych sfer polskich.

ARTYKUŁY NIEOBJĘTE PRZEZ BIULETYN.

Izwiestja 8.IV. - Kampanja wyborcza we Francji - Rappoport.- Zaostrzenie się stosunków między Czangso-Linem a Japonją.- 6.IV. Związek przemysłowców niemieckich i zewnętrzna polityka Niemiec.

Prawda 7.IV. Odezwa IV.Kongresu Czerwonej Międzynar.związków zawodowych,wzywająca robotników wszystkich krajów do walki o powszechne rozbrojenie.- 8.IV. Próby imperjalistów angielskich.- Listy z Genewy.- Manewry reformistów lewicowych. 11.IV. Rewizja nowej taktyki Anglji.- 10.IV. Losy planu Dawesa.-

2. USTRÓJ PAŃSTWOWY I ADMINISTRACYJNY.

SESJA C.K.W. SOWIETÓW RSFSR

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 4/IV donosi, iż w piątym dniu obrad sesja C.K.W. sowietów RSFSR zatwierdziła projekt budżetu państwowego RSFSR na 1927/28 rok gospodarczy w preliminowanej wysokości 1,044,725 tysięcy rubli oraz dyrektywy dla władz państwowych RSFSR w sprawie opracowania budżetu państwowego RSFSR na rok gospodarczy 1928/29. Następnie przeszła sesja do omówienia projektu ustawy o uprawnieniach sowietów prowincjonalnych. Referat w tej sprawie wygłosił sekretarz C.K.W. sowietów RSFSR Kisielow. Projekt ustawy rozszerza uprawnienia sowietów prowincjonalnych i obieranych przez te sowiety komitetów wykonawczych w zakresie administracji i kierownictwa życiem państwowym RSFSR. Sowiet okręgowy oraz wyższe instancje sowieckie kierować mają w przyszłości całokształtem życia publicznego i gospodarczego na terytorjum swego zasięgu. Jednocześnie wprowadza do ustawodawstwa sowieckiego ścisłe określenie praw komitetów wykonawczych we wszyskich dziedzinach życia. Obwodowe komitety wykonawcze sowietów zyskują prawo administrowania całym lokalnym przemysłem, rozszerzone zostały prawa tych komitetów wykonawczych w dziedzinie administrowania handlem, w sprawach skarbowych, kredytowych i t.p. Projekt ustawy uwzględnia potrzeby kulturalne licznych mniejszości narodowych, które istnieją na terytorjum RSFSR, oraz nadaje okręgowym komitetom wykonawczym prawa gubernjalnych komitetów, zaś komitetom rejonowym - prawa komitetów powiatowych. Po referacie Kisielowa odbyła się dyskusja, w której wzięło udział 20 mówców. Po ukończeniu dyskusji sesja zatwierdziła ogólne wytyczne projektu, obierając złożoną z 37 osób komisję dla ustalenia ściślejszej redakcji ustawy. W szóstym dniu obrad wysłuchała sesja referatu p.Leżawy, w sprawie ustawy o gubernjalnych zjazdach sowietów oraz gubernjalnych komitetach wykonawczych tych zjazd-ów.

IBIDEM z dn.5/IV donosi, iż po wysłuchaniu referatu p.Leżawy obrała sesja komisję w składzie 18-tu członków pod przewodnictwem referenta. Komisja ta ustalić ma ostateczną redakcję ustawy o gubernjalnych zjazdach sowietów i gubernjalnych komitetach wykonawczych. Ustawa ta wprowadza porządek w stosunki pomiędzy władzą gubernjalną a władzą administracyjną niższych instancyj sowieckich.

Po ukończeniu prac związanych z budżetem i temi dwoma zasadniczemi projektami, przeszła sesja do omówienia projektu ustawy o zwalczaniu zbrodni, które stanowią przeżytek bytu rodowego. Uwaga sesji skupiła się nad kwestją zwalczania przeżytków średniowiecza w dziedzinie zwyczajów rodowych i prawa małżeństwa wśród narodowości wschodnich RSFSR. Projekt ustawy podwyższa w znacznym stopniu kary, które nakładane są na osoby, działające pod wpływem przestarzałych zwyczajów rodowych. Ostateczna redakcja ustawy poczyniona będzie przez specjalną komisję. Po załatwieniu tej sprawy p.Janson zreferował w zastępstwie p.Brandenburskiego, który zachorował podczas obrad sesji, sprawy, załatwione przez xxxxx prezydjum C.K.W. w przerwie pomiędzy obradami ostatniej a bieżącej sesji C.K.W. W siódmym dniu obrad sesji obradowały komisje.

3. ŻYCIE PARTYJNE.

ZATARG P.FRUMKINA Z P.ŁARYNEM

"PRAWDA" z dn. 5/IV ogłasza artykuł zastępcy komisarza ludowego skarbu Frumkina w sprawie jego zatargu z wybitnym komunistą p.Łarynem, który zarzucił Frumkinowi świadome sprzyjanie rozwojowi kapitału prywatnego w ZSRR. Artykuł utrzymany jest w ostrym tonie polemicznym. Frumkin oświadcza, iż nie może być obojętnym wobec dowolnej interpretacji danych liczebnych w artykułach p.Łaryna oraz że tego rodzaju środki walki polemicznej powinny być usunięte z prasy partyjnej.

WYKLUCZENIE OPOZYCJONISTÓW Z C.K.W. RSFSR

"WIECZERNIAJA MOSKWA" z dn. 5/IV podaje, iż sesja C.K.W. sowietów RSFSR, której obrady odbywają się w Moskwie, zatwierdziła między innemi, wśród innych decyzyj prezydjum C.K.W. powziętych w przerwie pomiędzy dwoma sesjami C.K.W., decyzję o wykluczeniu z C.K.W. członków oraz kandydatów na członków, których przynależność do opozycji "trockistów" została stwierdzona przez władze partyjne i spowodowała wykluczenie z partji komunistycznej.

POGŁOSKI O POWROCIE P.TROCKIEGO DO MOSKWY

"RUL" z dn. 8/IV /Berlin, pismo demokratyczne/ notuje pogłoskę o powrocie p.Trockiego do Moskwy. Powrót ten ma być pierwszym krokiem do pojednania p.Trockiego z p.Stalinem.

ZERWANIE DYPLOMATÓW SOWIECKICH Z OPOZYCJĄ

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 8/IV donosi, iż p.Stalin otrzymał list od prezesa misji sowieckiej w Pradze p.Antonowa-Owsiejenko, który donosi o swym zerwaniu z opozycją "trockistów". Analogiczny list otrzymał członek C.K.K. partji p.Jarosławskij od ambasadora ZSRR w Berlinie p.Krestińskiego. Pismo ogłasza cały list p.Antonowa-Owsiejenko oraz wyjątek z listu ambasadora Krestińskiego. P.Antonow-Owsiejenko w swym liście zaznacza, iż dnia 28-go października 1927 roku zawiadomił biuro polityczne partji oraz p.Trockiego, iż nie zgadza się z ideologją opozycji "trockistów", lecz nie zgadza x się jednocześnie z polityką organizacyjną C.K. partji. Od chwili tej zaszły wypadki, które zmusiły p.Antonowa-Owsiejenko do rewizji swego stosunku do opozycji. Obecnie przyznaje p.Antonow-Owsiejenko słuszność komitetowi centralnemu partji również i w dziedzinie polityki organizacyjnej. Autor listu poczuwa się do obowiązku złożenia p.Stalinowi deklaracji, w której przyznaje mu słuszność jego stosunku do opozycji i potępia p.Trockiego. Miał również słuszność zmarły Dzierżyński, który twierdził, że dookoła Trockiego jednoczyć się będą żywioły drobnoburżuazyjne i reakcyjne. Powołując się na własny życiorys p.Antonow-Owsiejenko oświadcza, iż kilkakrotnie przed rewolucją rosyjską i podczas tej rewolucji zrywał stosunki z p. Trockim. Obecne zerwanie uznaje p.Antonow-Owsiejenko za ostateczne. P.Krestiński w swym liście zaznacza, iż nie znajdował się nigdy w kontakcie organizacyjnym z opozycją, obecnie jednak zrywa z nią wszelki kontakt ideowy.

4. SPRAWY NARODOWOŚCIOWE.

WYPADEK ANTYSEMITYZMU W TEATRZE WIELKIM W MOSKWIE

"WIECZERNIAJA MOSKWA" z dn. 4/IV ogłasza obszerny artykuł zwrócony przeciwko dyrektorowi teatru Wielkiego w Moskwie Gołowanowowi. Pismo zarzuca Gołowanowowi antysemityzm, którego stosowanie doprowadziło do samobójstwa jednego z członków orkiestry operowej teatru Krejna. Gołowanow miał przeciwstawiać się wystawieniu opery "Syn Słońca" z tego tylko powodu, iż kompozytorem tej opery był żyd oraz nie dopuścił dyrygenta żyda do dyrygowania operą "Borys Godunow". Z różnych stron czyniono próby uwolnienia teatru Wielkiego od antysemickich rządów Gołowanowa, próby te jednak spełzały dotychczas na niczem.

WALKA Z ANTYSEMITYZMEM NA UKRAINIE

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 10/IV donosi z Charkowa, iż prasa miejscowa wykryła szereg wypadków antysemityzmu wśród słuchaczów wyższych uczelni sowieckich w Charkowie. Antysemityzm uprawiany był przez studentów komunistów. Okręgowa komisja kontrolująca partji w Charkowie powzięła uchwałę, powziętą przeciwko antysemityzmowi, udzieliła surowej nagany członkom partji, którzy brali udział w znęcaniu się nad kolegami żydami. Uchwała ta stwierdza, iż władze partyjnego związku akademickiego usiłowały ukryć antysemitów przed wyższą instancją partyjną.

8. STOSUNEK EMIGRACJI DO ZSRR.

PONOWNA DEKLARACJA GEN. DENIKINA

"BORBA ZA ROSSIJU" z dn. 7/IV /Paryż, tygodnik demokratyczny o kierunku aktywistycznym/ ogłasza artykuł gen. Denikina, będący dalszym ciągiem ogłoszonej w tym że tygodniku korespondencji pomiędzy gen. Denikinem a dowódcą czerwonym. Gen. Denikin oświadcza, iż myśli jego zostały częściowo źle wytłumaczone przez rosyjską prasę emigracyjną, wobec czego chce stwierdzić: 1/ iż należy zaniechać psychologji wrogiego stosunku byłych uczestników wojny domowej po stronie "białych" do tych, którzy nie brali udziału w wojnie domowej po tej stronie, lecz obecnie pragną obalić władzę komunistyczną w Rosji; 2/ iż czynna walka przeciwko władzy komunistycznej prowadzona być musi na emigracji i w Rosji, na podstawie wzajemnego zrozumienia ideowego emigracji i ludności ZSRR; 3/ iż w walce tej zastosowane być mogą wszystkie środki z wyjątkiem tych, które niszczą Rosję, jako taką; 4/ iż interwencja państw obcych w sprawy rosyjskie byłaby pożądana, o ileby miała na celu zbawienie Rosji od komunizmu; 5/ iż obecnie niema w sytuacji międzynarodowej podstaw do takiej interwencji; 6/ iż wzmacniając armję czerwoną jej dowódcy powinni dążyć jednocześnie do obalenia komunizmu, unikając jednocześnie klęski Rosji na forum międzynarodowym.

9. SPRAWY KOŚCIELNE.

ZWOLNIENIE METROPOLITY KRUTICKIEGO PIOTRA

"WOZROŻDENJE" z dn. 7/IV /Paryż, pismo o kierunku umiarkowano-monarchistycznym/ podaje na podstawie wiadomości, otrzymanych przez prawosławne koła cerkiewne w Kownie, iż władze sowieckie zwolniły z więzienia zwierzchnika cerkwi prawosławnej w Rosji, metropolitę Krutickiego Piotra. Wobec tego, że wjazdu do Moskwy metropolicie zabroniono, zamieszkał on w Tobolsku. Pismo podaje, że metropolita Piotr nie będzie się wtrącał do kierownictwa cerkwią, która spoczywa w rękach metropolity Sergjusza.

10. NOTATKI I INFORMACJE.

ARESZTOWANIE SZPIEGÓW ESTOŃSKICH

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 5/IV podaje, iż władze sowieckie aresztowały na sowieckich wodach terytorjalnych na jeziorze Ciepłym na pograniczu sowiecko-estońskim, dwuch obywateli estońskich Smirnowa i Tarasowa, mieszkańców wyspy Perejsor. Aresztowani oświadczyli, że ich łódź, w której się znajdowali została przypędzona przez burzę ku brzegowi sowieckiemu. Władze sowieckie sądzą jednak, iż Smirnow i Tarasow przybyli do Rosji w celach szpiegowskich, działając z polecenia agenta wywiadu estońskiego Pietrowa. Proces aresztowanych odbędzie się w sowieckim sądzie obwodowym w Leningradzie.

KATASTROFA W ZAGŁĘBIU DONIECKIM

"PRAWDA" z dn. 5/IV podaje z miasta Szachty w zagłębiu Donieckim, iż w kopalni Nr.3 trustu Białokalitwieńskiego doszło z niewiadomych powodów do katastrofy. Wskutek pożaru zawaliła się znaczna część kopalni. Roboty przerwano. Produkcja kopalni wynosiła przed katastrofą 34 tysięcy pudów węgla na dobę. Był to węgiel dobrego gatunku. Cała produkcja wykorzystywana była przez koleje sowieckie. Ofiar w ludziach podczas katastrofy nie było. W celu wykrycia jej powodów prowadzone jest surowe śledztwo.

KOMUNIKACJA LOTNICZA ROSJI Z NIEMCAMI

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 8/IV podaje, iż prace nad organizacją stałej komunikacji lotniczej pomiędzy Leningradem a Berlinem znajdują się na ukończeniu. Komunikacja otwarta będzie dnia 1-go czerwca r.b. Linja powietrzna Leningrad-Berlin obsługiwana będzie przez 12 samolotów.

PROCES CZŁONKÓW ORGANIZACJI SOCJALISTYCZNEJ

"WIECZERNIAJA MOSKWA" z dn. 4/IV donosi z Kunguru, iż sąd sowiecki w zakładach Artyńskich rozpatrzył sprawę b.członków organizacji socjalistów-rewolucjonistów Rycewa, Czastichina, Tugołowa, Mistina, Czerkasowa i Czernowa, którzy stanęli przed sądem sowieckim pod zarzutem udziału w wojnie domowej po stronie armji przeciwsowieckiej admirała Kołczaka. Sąd skazał Rycewa i Czastichina na karę śmierci, innych oskarżonych - na kilka lat zamknięcia w więzieniu. Jednocześnie zwrócił się & sąd do C.K.W. sowietów RSFSR z prośbą o niestosowanie amnestji względem skazanych.

NAGANKA NA DUCHOWIEŃSTWO KATOLICKIE

"ORKA" z dn. 4/IV /Mińsk, polski tygodnik komunistyczny/ ogłasza artykuł, zwrócony przeciwko duchowieństwu katolickiemu na Białorusi sowieckiej, specjalnie zaś przeciwko proboszczowi parafji katolickiej w Chojnikach, ks.Kasparowiczowi, któremu pismo zarzuca agitację przeciwko szkole sowieckiej. Pismo zapowiada, iż ludność katolicka BSRR "wyjdzie z ciemnoty i zacofania", wyrzeknie się religji i zmusi duchowieństwo katolickie do pracy i do wyzbycia się korzyści, zarobionych "przez tumanienie ludu".

II. ARTYKUŁY, NIEOBJĘTE PRZEZ PRZEGLĄD PRASY.

1/ "NOWOJE WREMIA" z dn. 5/IV ogłasza artykuły p.p.Głuchowcowej i Dawatca w sprawie stosunku gen.Denikina do armji czerwonej. Pismo broni swego stanowiska, według którego popełnił gen.Denikin poważny błąd polityczny.

2/ "RUSSKIJ WOJENNYJ WIESTNIK" z dn. 8/IV ogłasza w tej samej sprawie artykuł p.t. "Nowi ludzie". Pismo uznaje, iż rewolucja przekreśliła możność powrotu do starej Rosji i nawołuje armję czerwoną do obalenia władzy komunistycznej.

3/ "ROSSIJA" z dn. 7/IV ogłasza w tej samej sprawie artykuł p. Struwego oraz jegoż artykuł o celach politycznych emigracji rosyjskiej.

4/ "RUL" z dn. 6/IVogłasza w sprawie powyższej artykuł p.t."Przeszłość i teraźniejszość".

5/ "DNI" z dn. 7/IV ogłasza artykuł p.t. "Polskie pismo urzędowe o patryotyźmie rosyjskim". Artykuł zawiera omówienie artykułu, który ukazał się w piśmie warszawskim "Głos Prawdy" z powodu wymiany listów pomiędzy gen.Denikinem a dowódcą czerwonym.

6/ "IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 4/IV ogłasza artykuł wstępny p.t. "Budżet państwowy RSFSR w roku 1927/28".

7/ IBIDEM z dn. 8/IV ogłasza wiadomość o zgonie b.admirała Berensa.

8/ IBIDEM ogłasza notatkę krytyczną o przekładzie zbioru nowel Wacława Sieroszewskiego, który ukazał się w sowieckim wydawnictwie "Ziemla i Fabrika".

9/ IBIDEM z dn. 4/IV ogłasza notatkę p.t. "Stan zakupów zboża".

10/ IBIDEM ogłasza wzmiankę p.t. "Otwarcie powietrznych linji komunikacyjnych towarzystwa "Ukrwozduchput".